

PROBLEM Z DZIELENIEM SIĘ

Don Hyun

(Historia oparta na faktach)

Chrup, chrup, chrup. Andrew połknął garść popcornu i złapał kolejną.

Jego starszy brat, Caleb, klapnął na kanapę obok niego. „Hej, mogę trochę?”

Andrew nie odwrócił wzroku od telewizora. „Nie”.

„Oj, nie bądź taki. Podziel się”.

Caleb sięgnął po miskę, ale Andrew wyrwał mu ją.

„Nie! Już ci mówiłem. Nie prosz znowu!”

„W porządku”. Caleb wstał i wyszedł z pokoju.

Następnego dnia Andrew wszedł do kuchni.

Caleb robił sushi z ryżem, wodorostami i mieloną wieprzową.

Ślinka napłynęła mu do ust. „Mogę trochę?”

„Nie”, odpowiedział Caleb.

To naprawdę rozzłościło Andrew. Pobiegł na dół, aby powiedzieć o tym tacie.

„Dlaczego Caleb jest taki samolubny?”, zapytał.

Tata zmarszczył brwi. „Wczoraj widziałem, że nie chciałeś podzielić się popcornem. Dlaczego Caleb miałby dzielić się z tobą, skoro ty nie podzieliłeś się z nim?”

„Bo jest moim bratem!”, powiedział Andrew.

„Dlaczego więc ty nie podzieliłeś się z nim?”

„On też nigdy się ze mną nie dzieli! Poza tym zrobiłem to dla siebie, a nie dla niego”, odpowiedział Andrew. Czuł się jednak trochę źle. Może to było niegrzeczne, że nie chciał się podzielić.

„Czy wiesz, że w Korei dzielenie się jest naprawdę ważne?”, zapytał tata. Rodzina Andrew pochodziła z Korei. „Dzielenie się to sposób, w jaki możesz okazać komuś troskę. Jeśli nie dzielisz się, to tak, jakbyś powiedział, że się nie troszczysz o kogoś”.

„Ale ja naprawdę troszczę się o Caleba”.

Andrew pomyślał o tym, co Jezus by zrobił. Pamiętał, jak Jezus kochał wszystkich — nawet tych, którzy byli dla Niego niemili.

„Myślę, że jutro podzielę się z Calebem i zobaczę, jak się to wszystko ułoży”, powiedział tacie.

Tata się uśmiechnął. „Myślę, że to dobry pomysł”.

Kiedy tego wieczoru Andrew poszedł spać, pomyślał o innych miłych rzeczach, które mógłby zrobić dla Caleba. Cieszył się, że zacznie się z nim dzielić!

Następnego ranka Andrew obudził się zaskoczony. Caleb przygotował śniadanie specjalnie dla niego!

„Tata rozmawiał ze mną o dzieleniu się”, powiedział Caleb. „Chcę lepiej postępować. Dlatego przygotowałem to dla ciebie”.

„Dzięki!”, powiedział Andrew. „Ja też chcę być lepszy”.

Później tego samego dnia Andrew i Caleb oglądali film. Andrew pozwolił Calebowi wybrać, co będą oglądać. Potem zrobił popcorn specjalnie dla Caleba! Andrew zajrzał do miski. Wyglądało to tak, jakby popcorn mówił do niego: „ZJEDZ MNIE!”. Ale Andrew nic nie wziął. Wręczył Calebowi miskę i powiedział: „To wszystko dla ciebie. Przepraszam, że nie podzieliłem się wcześniej”.

Andrew dzielił się z Calebem przez cały tydzień. Pozwolił Calebowi czytać swoje książki. Pozwolił Calebowi używać swoich mazaków. Pozwolił Calebowi bawić się swoją ulubioną zabawką. Nawet przyznał Calebowi dodatkową kolejkę, gdy grali w grę.

Im więcej Andrew dzielił się z Calebem, tym bardziej Caleb dzielił się z nim! Wkrótce cały czas robili dla siebie nawzajem miłe rzeczy. Andrew wiedział, że Ojciec Niebieski pomagał mu dzielić się z bratem. Andrew nie był tak doskonały jak Jezus, ale każdego dnia starał się być bardziej do Niego podobny. ●

Ta historia miała miejsce w USA.

ILUSTRACJA — ADAM HOWLING

